

Ewa Gorlewska
Uniwersytet w Białymstoku
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1513-0601>
e-mail: e.gorlewska@uwb.edu.pl

Definicje słownikowe i konotacje potoczne nazwy *własność* – ujęcie porównawcze

Dictionary definitions and community connotations of the name of *property* – a comparative perspective

Abstrakt

W artykule zaprezentowano analizę porównawczą słownikowego i potocznego znaczenia nazwy *własność*. Materiałem źródłowym są opisy semantyczne zaczerpnięte ze współczesnych słowników języka polskiego oraz wypowiedzi ankietowe pozyskane w latach 2016–2017 wśród studentów w Białymstoku. Definicje słownikowe badanej nazwy wskazują, iż denotuje ona rzecz, której właścicielem może być osoba, organizacja lub instytucja. Posiadanie własności jest regulowane prawnie i społecznie. Analizowana nazwa desygnuje także uprawnienie nadane mieszkańcom państwa przez władze. Przywołane w artykule definicje zdają sprawę z ogólnego znaczenia nazwy *własność*. W opinii respondentów nazwa ta wiąże się z podmiotem i przedmiotem posiadania. Wypowiedzi studentów wskazują ponadto na aksjologiczny, społeczny i osobisty wymiar własności – ujęcia te są nieobecne w definicjach słownikowych. Analiza materiału leksykalnego z obu źródeł ujawnia pewne podobieństwa w ogólnopolskim i potocznym rozumieniu nazwy *własność*. Wskazuje także na istotne różnice, przejawiające się w braku (słowniki języka polskiego) lub obecności (wypowiedzi ankietowe) tych sensów nazwy, które wskazują na związek jej desygnatu z aspiracjami człowieka, wyznawanymi przez niego wartościami czy zagrożeniami wynikającymi z potrzeby gromadzenia dóbr.

Słowa kluczowe: własność, wartości, aksjolingwistyka, konotacje potoczne

Abstract

The article presents a comparative analysis of dictionary and community semantics of the name *property*. The source material are semantic descriptions taken from contemporary dictionaries of Polish and questionnaire answers from students in Białystok (collected in 2016–2017). Dictionary definitions of the word *property* imply it denotes an object whose owner may be an individual, an organisation and/or an institution. Having property is regulated legally and socially. The analysed word designates also a right granted to the residents of a state by the authorities. The studied definitions demonstrate the general meaning of the word *property*. In the respondents' opinions, the name relates to the subject and object of possession. Furthermore, the students' answers display axiological,

social and personal aspects of property (the analysed definitions lack these perspectives). The analysis of the lexical material from both sources reveals certain similarities in nationwide and popular understandings of the term *property*. It also identifies significant differences, manifesting themselves in the absence (the dictionaries of Polish) and/or presence (the questionnaire answers) of these meanings of the name which display a relationship between its designatum and human aspirations, values a man has and risks arising out of the need to amass goods.

Keywords: property, values, axiological linguistics, community connotations

1. Wprowadzenie

Nazwa *własność* powszechnie rozumiana jest w kategoriach ekonomicznych (materialnych). W języku polskim występuje ona najczęściej w kolekcji z czasownikami: *posiadać*, *mieć*, rzeczownikami: *posiadanie*, *przynależność* czy zaimkami: *to*, *tamto*, oznaczającymi przedmiot własności, oraz *mój*, *jegoł*, *jej*, *twój*, *ich*, *nasz*, wskazującymi na podmiot posiadający. Z pojęciem własności współgrają inne koncepty, tworzące jego swoistą ramę interpretacyjną, takie jak: ‘praca’, ‘pieniądze’, ‘gospodarka’, ‘ekonomia’, ‘prawo’, ‘człowiek’, ‘wspólnota’. Przywołane tło leksykalne interesującej mnie nazwy obrazuje pragmatyczny wymiar jej desygnatu. Słowo *własność* oznacza nie tylko to, że coś się posiada, że coś jest czyjeś (należy do kogoś). Symbolizuje ono także wartość (co ważne – chronioną w polskiej Konstytucji¹). Semantycznie wiąże się z innymi nazwami, desygnującymi aksjologicznie nacechowane zjawiska: *godność* i *wolność*²; nie bez związku pozostaje również z leksemami: *prywatność*, *wspólnota*, *solidarność* czy *sprawiedliwość*.

¹ Na ochronę prawną własności wskazują dwa artykuły ustawy zasadniczej: art. 21 ust. 1: Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia; ust. 2: Wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem oraz art. 64 ust. 1: Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia; ust. 2: Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej; ust. 3: Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. Na mocy art. 233 Konstytucji prawo własności może zostać ograniczone w czasie stanu wojennego i nadzwyczajnego, co świadczy o tym, że nie jest to wartość chroniona bezwzględnie. Por. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.

² Na silny związek własności z wolnością człowieka wskazuje Ewa Łętowska (2018: 83–84) w tekście swojego referatu, wygłoszonego podczas Jubileuszu XXX-lecia Trybunału Konstytucyjnego. Autorka pisze, że: „własność służy wolności (i to nie tylko majątkowej) tego, kto z niej korzysta. Tę myśl odnaleźć można u filozofów, ekonomistów, politologów, historyków i pisarzy od Johna Stuarta Milla, Ludwiga von Misesa po Johna Rawlsa i Richarda Pipesa, w wielu kierunkach, odmianach, wariantach. To najgłębiej ulokowany, aksjologiczny fundament własności”.

We współczesnym świecie własność zajmuje wysokie miejsce w hierarchii wartości. Samo stanowisko wobec posiadania (własność prywatna, kolektywna, państwowa) jest sygnałem pewnych zmian w rzeczywistości gospodarczej i społecznej³. W Polsce po transformacji ustrojowej dominuje idea wolnego rynku, własności prywatnej i ograniczonej ingerencji państwa w stan majątkowy obywateli (Szczepankowska 2018: 6–7). Nazwa *własność* nie desygnuje jedynie rzeczy posiadanej i faktu bycia właścicielem czegoś, lecz także konotuje pewne przekonania, określone modele zachowań – zależne od doświadczeń wspólnoty społecznej i wizji państwa przyjętej przez władze. W moim przekonaniu warto odnotować te ekstralingwistyczne sensory w opisach semantycznych prezentowanych w słownikach języka polskiego. Znaczenia te są bowiem silnie zakorzenione w świadomości Polaków, co znajduje potwierdzenie w języku.

Ze względu na aksjologiczną, polityczną i społeczną rangę własności uzasadnione jest przeanalizowanie potocznego rozumienia nazwy tego zjawiska. Interesujące wydaje się głównie to, czy w ujęciu potocznym aktualizują się konotacje wskazujące na inny niż ekonomiczny wymiar interesującego mnie dobra. Materiał językowy pozyskano w badaniu ankietowym przeprowadzonym w latach 2016–2017 wśród studentów w Białymstoku⁴. Konotacje potoczne nazwy *własność*, zaprezentowane w tym artykule, podzielono na kategorie wskazujące na to, z jakimi stanami, zjawiskami czy zachowaniami kojarzy się młodym białostoczanom jej desygnat. Wypowiedzi respondentów osadzono także w kontekście powszechnego, ogólnopolskiego rozumienia *własności*, wyeksplikowanego we współczesnych słownikach języka polskiego⁵.

2. Semantyka nazwy *własność* w ujęciu leksykograficznym

Słowniki języka polskiego notują ogólnopolskie, powszechnie przyjęte na danym etapie rozwoju języka znaczenie jednostki leksykalnej. Definicje realnoznaczeniowe, odzwierciedlające do pewnego stopnia reguły eksplikowania

³ Obszernej analizie wartości kapitalistycznych (w tym także własności) z punktu widzenia językoznawczego dokonuje Irena Szczepankowska (2018: 5–21).

⁴ Badanie ankietowe dotyczyło semantyki nazw wartości konstytucyjnych i zostało przeprowadzone na potrzeby rozprawy doktorskiej pt. *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, pisanej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku pod kierunkiem prof. Ireny Szczepankowskiej (praca została obroniona w 2018 r.).

⁵ Biorę pod uwagę definicje z: (SJP Dor 1967; SJP Szym; SWJP 1999; ISJP 2000; USJP 2003; PSWP 2004; WSJP 2012).

znaczeń zgodne z Arystotelesowską definicją klasyczną⁶, nie zawsze zdają sprawę z pobocznych, kulturowo i społecznie uwarunkowanych konotacji słów. Te nierzadko pomijane w słownikach sensy składają się na językowy obraz danej kategorii i informują o istotnych pozajęzykowych treściach. Nieuwzględnianie w definicjach słownikowych tego, że pewna nazwa nie tylko denotuje dany fragment rzeczywistości, lecz także konotuje określone wartości, odczucia czy postawy, pozbawia opis leksykograficzny informacji o ważnym aspekcie kulturowym, skorelowanym z desygnatem nazwy. Jak zauważa Jadwiga Puzynina (2013: 28), „leksykolog powinien zmierzać do opisu wszystkich powtarzających się w tekstach znaczeń wyrazów” – oznacza to, że nie należy ignorować tych sensów, które wykraczają poza granice definicji klasycznej (o ile mają one potwierdzenie w języku i nie są poświadczone tylko przez jednostkowe użycia). Zasadzie wyrażonej przez Puzyninę czynią zadość słowniki i opracowania wykorzystujące model definicji kognitywnej. W jej zakresie mieszczą nie tylko podstawowe dane ujęte w definicji klasycznej hasła, lecz także wiadomości pozajęzykowe, w tym m.in. odnoszące się do wartościowania towarzyszącego desygnatowi nazwy (zob. Bartmiński: 2012: 42, 44–45).

W reprezentatywnych słownikach języka polskiego dominuje taki opis nazwy analizowanej w niniejszym artykule⁷, który charakteryzuje to hasło w kontekście ekonomiczno-materialnym i prawnym. Opisy semantyczne ujęte w wybranych słownikach są zaprezentowane chronologicznie (zgodnie z rokiem wydania danej publikacji).

W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego nazwa *własność* jest zdefiniowana następująco:

1. «rzecz własna, do kogoś należąca, to, co ktoś posiada; posiadłość, majątek, mienie»
2. «prawo rozporządzania rzeczą i korzystania z niej z wyłączeniem innych osób».

Powyższa charakterystyka znaczeniowa uwzględnia zarówno podmiotowy, jak i przedmiotowy wymiar własności. Pierwsza część definicji wskazuje, że podmiotem własności może być osoba – wyrażona za pomocą zaimka osobowego *ktoś* (*kogoś*). Wynika z tego oczywisty wniosek, że właścicielem nie może być inna istota żywa niż człowiek. Nie określa się tu natomiast

⁶ Z założenia definicja klasyczna ma zdawać sprawę z cech koniecznych i wystarczających do scharakteryzowania desygnatu danej nazwy (zob. Arystoteles 1978: 14 i n.; Doroszewski 1968: 236–246; Krzyżanowski 1993: 387–400; Szczepankowska 2011: 19–21). Pomija się w niej natomiast informacje zależne od kultury, zmienne w czasie czy uwarunkowane społecznie.

⁷ W zaprezentowanej analizie nie biorę pod uwagę tego znaczenia nazwy *własność*, które odnosi się do właściwości i cechy.

wieku posiadacza ani sposobu nabycia tego, co jest przedmiotem własności. Sam obiekt posiadany jest określany jako *rzecz* oraz *to* – definicja mówi więc, że przedmiotem własności może być rzecz, nie zaś istota żywa⁸. W drugiej części przywołanej definicji ujawnia się nieco inny obraz własności – jest ona opisywana jako prawo (uprawnienie) do korzystania z posiadanej rzeczy i wykorzystywania jej zgodnie z wolą właściciela. Wyklucza się tu udział osób trzecich (nieobjętych prawem własności) w podejmowaniu decyzji o przeznaczeniu posiadanego obiektu.

Pewne informacje dotyczące własności są wyrażone w kolokacjach: (*rzecz*) *należąca (do kogoś)*, (*ktoś*) *posiada (coś)*, (*ktoś*) *rozporządza (czymś)* oraz (*ktoś*) *korzysta (z czegoś)*. Obiekt własności jest w posiadaniu człowieka; przedmiotem tym można zarządzać (decydować o sposobie jego wykorzystania) oraz z niego korzystać (posługiwać się nim). Semantyka badanego hasła uzupełniona jest o synonimy: *posiadłość*, *majątek*, *mienie*, sugerujące, że to, co jest przedmiotem własności, ma znaczną wartość materialną.

W zbliżony sposób nazwa *własność* definiowana jest w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka. W słowniku tym pojawia się następujący opis analizowanego hasła:

1. «to, co ktoś posiada, czego jest właścicielem, co do kogoś należy; rzecz własna, mienie, majątek»
2. «prawo do rozporządzenia rzeczą i korzystania z niej z wyłączeniem innych osób, w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego».

W przytoczonym opisie semantycznym pojawiają się pewne uzupełnienia i dopowiedzenia, których zabrakło w pierwszej z przywołanych definicji. Słownik pod redakcją Szymczaka zawiera istotną informację natury pozajęzykowej – korzystanie z przedmiotu własności jest ograniczone przez normy prawne i społeczne⁹. Bycie właścicielem czegoś nie oznacza możliwości swobodnego posługiwania się rzeczą czy decydowania o niej. Podmiot własności jest zobowiązany do respektowania nadrzędnych dyrektyw, co oczywiście ogranicza jego wolność – jedną z elementarnych wartości związanych z własnością.

⁸ Połączenia wyrazowe typu: *traktować kogoś jak własność*, *być czyjąś własnością*, *mieć kogoś na własność* wskazują na przedmiotowe traktowanie człowieka. Ich znaczeniu zawsze towarzyszą negatywne wartościowanie, zła ocena moralna i ujemny ładunek emocjonalny.

⁹ Odwołanie do norm społecznych ograniczających wolność posiadania pojawia się w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod redakcją Teresy Zgólkowej (PSWP 2004: 445–446), a także w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza (USJP 2003: 467).

Ponadto drobne zmiany zaszły w zasobie synonimicznym definicji: w miejsce *posiadłości*, wskazanej w słowniku pod redakcją Doroszewskiego, pojawia się *rzecz własna*. Zmiana ta powoduje rozszerzenie zakresu przedmiotów własności o obiekty o niższej wartości materialnej.

Kolejną nową informację przynosi *Słownik współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja. Oto definicja interesującego mnie hasła:

1. «rzecz posiadana przez kogoś, należąca tylko do danej osoby; mienie, majątek»
2. «prawo do rozporządzania rzeczą i korzystania z niej ograniczone do jednej osoby lub instytucji».

Zgodnie z powyższym opisem podmiotem własności może być także instytucja. Wcześniej przytoczone definicje pomijały tę możliwość, dając prawo do posiadania jedynie jednostce (symbolizowanej przez zaimek *ktoś*). Tymczasem prawo własności przysługuje także podmiotom instytucjonalnym – zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym.

Instytucjonalny podmiot własności pojawia się także w definicji w *Innym słowniku języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki:

1. własność jakiejś osoby, instytucji lub organizacji to coś, co do niej należy.
2. własność to usankcjonowany prawnie stan posiadania.
3. jeśli jakaś osoba, instytucja lub organizacja ma coś na własność, otrzymała coś na własność itp., to jest lub stała się właścicielem tego.

Na uwagę zasługuje inny (*nomen omen*) niż w większości słowników języka polskiego opis semantyczny hasła. Ma on charakter kontekstowy, pragmatyczny. Sformułowana w ten sposób definicja pozwala dowiedzieć się, w jakiej sytuacji komunikacyjnej można użyć danego słowa¹⁰. Poza niestandardowym ujęciem hasła w *Innym słowniku języka polskiego* w semantyce badanej nazwy pojawia się nowa informacja na temat desygnatu nazwy *własność* – jest nim umocowanie prawne stanu posiadania. Normatywny charakter własności nie był podkreślany we wcześniej cytowanych definicjach¹¹.

Zbliżone do przytoczonych charakterystyk są opisy semantyczne zawarte w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod redakcją Teresy Zgólkowej:

¹⁰ Językoznawca Piotr Źmigrodzki (2009: 83–84) zauważa, że w *Innym słowniku języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki uwidocznia się tendencja do formułowania definicji ostensywnych, w których wskazuje się przedmiot X z jednoczesnym wypowiedzeniem formuły: *To jest X* lub *X to jest coś takiego jak to*. Na temat znaczenia aktualnego nazwy, uobecniającego się w ISJP, pisał m.in. Andrzej Markowski (2012: 43–44).

¹¹ Pisano w nich o prawnym wymiarze korzystania z posiadanej rzeczy, nie zaś samego jej posiadania.

1. to, co ktoś posiada, to, co do kogoś należy
2. prawo do rozporządzania rzeczą i korzystania z niej ograniczone do jednej osoby, instytucji, określone przez obowiązujące ustawy i zasady życia społecznego.

oraz w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza:

1. «to, co ktoś posiada, czego jest właścicielem, co do kogoś należy; rzecz własna, mienie, majątek»
2. «prawo do rozporządzania rzeczą i korzystania z niej z wyłączeniem innych osób, w granicach określonych przez ustawy i zasady życia społecznego».

Z przytoczonych definicji słownikowych wyłaniają się następujące cechy desygnatu nazwy *własność*:

- obiektem własności może być rzecz,
- podmiotem własności jest człowiek, instytucja lub organizacja,
- własność wiąże się z relacją przynależności (coś należy do kogoś), posiadania (ktoś posiada coś) i dysponowania (ktoś dysponuje/rozporządza czymś),
- zależności między obiektem własności a podmiotem go posiadającym są regulowane prawnie i społecznie (określane w granicach ustawy i zasad życia społecznego).

W powszechnej świadomości własność jest czymś, co należy do jednostki, instytucji lub organizacji, czymś, co jest czyjeś (moje). Posiadanie nie oznacza jednak, że podmiot ma pełnię praw nad tym, co należy do niego – ograniczenie w zakresie posiadania rzeczy i rozporządzania nią stanowią obowiązujące prawo i zwyczaje panujące w danej społeczności. Warto zauważyć, że w myśl przytoczonych definicji obiektem własności nie mogą być ludzie ani zwierzęta.

W zacytowanych opisach semantycznych uwidocznia się pozytywne wartościowanie własności, choć nie jest ono wyrażone eksplicytnie. Ujawnia się natomiast w wyrażeniach i zwrotach: *prawo do, należeć do, być właścicielem, posiadać coś, korzystać z czegoś*. W definicjach słownikowych brakuje wyraźnego wskazania na to, że własność jest ważną wartością głównie ekonomiczną, ale także osobistą – wiąże się z prywatnością, wolnością i godnością. Własność „wchodzi do dorobku kulturowego społeczeństw i determinuje ich rozwój. Wpisuje się do tych wartości ontologicznych, które kształtują życie wspólnoty i są jej potrzebne do stabilnego funkcjonowania. Każda wspólnota ma swój zespół poglądów na własność. Własność jest dobrem kulturowym, które afirmuje trwały porządek społeczny” (Kiwak 2016: 45; zob. Gawkowska 2004). W definicjach słownikowych nie pojawia się również informacja, że własność jest także dobrem często ideologizowanym, wykorzystywanym do celów politycznych i społecznych.

Uznanie bezwzględnej wartości prawa do posiadania jest charakterystyczne dla klasycznej myśli liberalnej. Ojciec tej koncepcji – John Locke – uważał prawo do własności za naturalne prawo człowieka¹² (Bednarz 2008: 51–60; Rozen 2016: 27–50). Rozumiał je jednak inaczej, niż pojmuje się je współcześnie. Uważał bowiem, że własność obejmuje nie tylko dobra materialne, ale wiąże się także z wolnością i życiem jednostki. Zgodnie z tą koncepcją „majątek czy też własność w węższym sensie są nierozdzielnie związane z zachowaniem własnego życia i przetrwaniem, stąd właśnie J. Locke prawo do własności osobistej zaliczył do grona najważniejszych, najbardziej fundamentalnych i istotnych praw natury, praw człowieka” (Rozen 2016: 31). Choć na przestrzeni lat pojęcie własności ewoluowało, samo posiadanie czegoś na własność stale jest dla człowieka czymś ważnym. Stanowi ono cel dążeń jednostki, zaś naruszenie prawa własności (przez inną osobę lub państwo) interpretuje się w kategoriach nieposzanowania prywatności, wolności, a nawet godności.

Ten z konieczności skrótowo zaprezentowany pozajęzykowy aspekt de-sygnatu badanej nazwy współczesne słowniki języka polskiego pomijają, skupiając się wyłącznie na ogólnym opisie semantycznym hasła.

4. Potoczne rozumienie nazwy *własność* w świetle wypowiedzi ankietowych białostockich studentów

Potoczna semantyka nazwy *własność* stanowiła przedmiot badania empirycznego, przeprowadzonego w latach 2016–2017. Konotacje potoczne analizowanego hasła zebrałam na podstawie wypowiedzi ankietowych 300 studentów różnych uczelni i kierunków w Białymstoku. Ankieta dotyczyła m.in. sposobów rozumienia nazw wartości konstytucyjnych, w tym także *własności*¹³. Oto konotacje potoczne hasła, pozyskane z przeprowadzonego kwestionariusza: pieniądze (13%)¹⁴, dobrobyt (6%), bezpieczeństwo (4,7%), rozwój (4,7%), stabilizacja (3,7%), sukces zawodowy (3,3%), pracowitość (3,3%), wolność (3%), godne życie (3%), godność (3%), intymność (2,7%), to,

¹² Zdaniem Locke’a (1992: 164) „władza polityczna jest to uprawnienie do tworzenia praw [...] w celu określenia i zachowania własności, a także użycia siły społeczności do wykonania tych praw oraz w obronie wspólnoty przed zagrożeniem zewnętrznym, a wszystko to dla dobra publicznego”.

¹³ Pytanie ankietowe brzmiało: *Jakie obiekty, zjawiska lub zachowania kojarzą Ci się z takimi wartościami, jak [...] własność?* Kwestionariusz dotyczył nazw wartości chronionych w Konstytucji, dlatego też w samym pytaniu zawarta jest sugestia, iż własność jest pewnym dobrem aksjologicznym.

¹⁴ Informacje podane w nawiasie wskazują procentowy udział (liczbę powtórzeń) danej konotacji.

co moje/moja rzecz/coś, co należy do mnie (2,7%), bezrobocie (2%), życie (2%), równość (2%), dobro (2%), poczucie tożsamości (2%), samodzielność (1,7%), wolność wyboru (1,3%), szacunek (1,3%), piękno (1,3%), obowiązek (1,3%), odpowiedzialność (1%), własna przestrzeń (1%), niesprawiedliwość (0,7%), spokój (0,7%), nierówność (0,3%), uczciwość (0,3%), niezależność (0,3%), słabe zarobki (0,3%), ryzyko (0,3%), walka (0,3%), strach (0,3%), szczęście (0,3%), wyzysk (0,3%).

Zebrane konotacje potoczne nazwy *własność* tworzą niejednolity obraz analizowanej kategorii. Wśród przywołanych sensów znajdują się zarówno asocjacje pozytywne (stanowią one większość), jak i negatywne. W wypowiedziach uwidoczniło się wiele aspektów *własności*: ekonomiczny, osobisty, emotywny, społeczno-polityczny, moralny czy aksjologiczny.

Potoczna semantyka nazwy *własność* zdominowana jest przez asocjacje natury ekonomicznej – skojarzenia związane z pracą i zarobkiem. Respondenci wiążą desygnowane dobro z pieniędzmi, dobrobytem, sukcesem zawodowym i pracowitością, czyli z pomnażaniem kapitału, ale także prestiżem oraz wysiłkiem włożonym w zdobywanie dóbr materialnych. Pozytywny obraz własności w aspekcie ekonomicznym uzupełniają konotacje negatywne: bezrobocie, słabe zarobki, wyzysk. Obrazują one pewne problemy i zagrożenia, z jakimi zmagają się ludzie funkcjonujący w sferze gospodarczej. Na drodze do zdobycia własności mogą stać brak pracy i otrzymywanie niskiego wynagrodzenia. Wspomniany wyzysk wydaje się z kolei przykrą konsekwencją potrzeby gromadzenia dóbr. W zamian za dobra konsumpcyjne (związane z wyższymi zarobkami) pracownik przystaje na pracę ponad siły, wykonywanie obowiązków zawodowych poza godzinami pracy wyznaczonymi w umowie czy obciążanie go dodatkowymi zadaniami.

Licznie reprezentowany w wypowiedziach ankietowych jest wymiar osobisty znaczenia leksemu *własność*. Zdaniem białostockich studentów jej desygnat ma związek z prywatnością, procesem rozwoju, pozwala także osiągnąć osobiste cele i doskonalić umiejętności. Dzięki tym walorom jednostka czuje się lepiej sama ze sobą i jest pozytywnie postrzegana przez osoby z otoczenia. Kilkoro respondentów charakteryzuje *własność* w kategoriach prywatnej przestrzeni i rzeczy osobistych. W tej perspektywie własność jest traktowana bardzo osobiście: jako coś, co należy tylko do konkretnej osoby i niejednokrotnie inne podmioty nie mają (lub nie powinny mieć) dostępu do tych rzeczy lub miejsc. Ten sposób rozumienia analizowanej nazwy dodatkowo podkreśla inne skojarzenie – intymność, wyrażające związek z cielesnością człowieka. W ten wysoce osobisty portret własności wpisują się również asocjacje godność i poczucie tożsamości. Według młodych białostoczan własność pozwala także osiągnąć stan bezpieczeństwa i stabilizacji. Rozumienie

tych stanów rzeczy nie jest, co prawda, sprecyzowane, domyślić się jednak można, że chodzi o brak zagrożenia ekonomicznego i poczucie równowagi gospodarczej. Dzięki posiadanym dobrom czujemy się mniej zagrożeni niż w przypadku ich braku. Kiedy coś mamy, a najczęściej chodzi o przedmioty o pewnej wartości ekonomicznej, czujemy się bardziej pewni swojego miejsca w świecie i mniej zagrożeni przez różne czynniki. W nazwie *własność* tkwi więc skojarzenie z ochroną podmiotu i zabezpieczeniem jego miejsca w społeczeństwie. Warto zaznaczyć, że w kontekście sfery ekonomicznej bezpieczeństwo jest nie tylko indywidualnym odczuciem człowieka, lecz pewnym stanem rzeczy tworzonym przez władze państwa (sytuacja gospodarcza zależna jest wszak od polityki kraju). Potoczna semantyka nazwy *własność* jest skorelowana z sensem nazwy *wolność* – z wolnością wyboru, niezależnością i samodzielnością. Choć powiązanie z rozmaicie postrzeganą swobodą nie jest szczególnie licznie reprezentowane (oscyluje między 3 a 0,3% wskazań), wydaje się ważnym elementem językowego obrazu własności, ponieważ wyraża związek posiadania dóbr materialnych z osobistą suwerennością jednostki i możliwością decydowania o własnym losie. Przywołane asocjacje związane z wolnością i samodzielnością korelują z poczuciem bezpieczeństwa – człowiek wolny, mogący dokonywać osobistych wyborów, nie odczuwa tak silnej presji jak osoba niemająca własnego kapitału (ta bowiem jest ekonomicznie zależna od innych osób i rozmaitych czynników zewnętrznych). Zdaniem kilkorga respondentów słowo *własność* konotuje życie i godne życie. Pierwsza asocjacja wydaje się bliska takim znaczeniom, jak ‘egzystencja’, ‘byt’, ‘funkcjonowanie społeczne’. W tym ujęciu stan posiadania jest czynnikiem umożliwiającym lub ułatwiającym prawidłowe funkcjonowanie człowieka. Druga, bardziej precyzyjna wypowiedź (godne życie) informuje o tym, że w opinii młodych ludzi stan rzeczy kryjący się za nazwą *własność* jest pewnym wyznacznikiem życia wartościowego, warunkiem braku poczucia społecznego upokorzenia, często związanego z poziomem zamożności ekonomicznej. Dwie inne wypowiedzi ilustrujące aspekt osobisty desygnatu omawianej nazwy – ryzyko i walka – ujawniają negatywną stronę bycia właścicielem dóbr materialnych, choć należy podkreślić, że są to głosy odosobnione. Ryzyko wydaje się nieodłącznym elementem procesu pozyskiwania dóbr. Wiąże się z niepewnością, czy dana transakcja się powiedzie, czy zainwestowanie pieniędzy, wysiłku lub czasu zaprocentuje, przyniesie zysk, czy posiadane dobra nie ulegną zniszczeniu lub nie zostaną skradzione – tego rodzaju wątpliwości można mnożyć. Dysponowanie własnością wymaga odwagi, gotowości na niebezpieczeństwo i umiejętności pogodzenia się z tym, że pewne działania (będące konsekwencją decyzji samego beneficjenta lub od niego niezależne) mogą mieć negatywny skutek i przynieść stratę. Obiekty własności nierzadko są przedmiotem

walki, rywalizacji i konkurencji. Posiadane rzeczy zazwyczaj są owocem pracy człowieka, stanowią jego dorobek, określają także społeczny status jednostki (oceniany zwykle z perspektywy zamożności). Pewnym rodzajem walki jest także dążenie do bogacenia się (pomnażania własności) i dorównywania do statusu ludzi materialnie wyżej usytuowanych. Podejmowanie aktywności zmierzających do obrony, odzyskania lub utrzymania jakiegoś dobra materialnego nie dziwi. Zastanawia jedynie niska frekwencja konotacji walka i nieobecność innych, bliskoznacznych asocjacji, obrazujących opisane dążenie. Współczesne czasy wydają się istną areną, na której rozgrywa się rywalizacja o stan posiadania. Młodzi respondenci, od lat żyjący w takiej rzeczywistości, nie dostrzegają być może wskazanych mechanizmów – ta swoista asymilacja mogłaby stanowić wyjaśnienie skromnej reprezentacji wypowiedzi wskazujących na negatywną stronę własności.

W aspekcie osobistym mieszczą się także stany emocjonalne człowieka konotowane, zdaniem respondentów, przez nazwę *własność*. Studenci wskazywali takie asocjacje, jak spokój, szczęście i strach (frekwencja tych wypowiedzi jest niska). Kategoria pozytywnych uczuć wewnętrznych związanych z własnością obejmuje szczęście i spokój. Skojarzenie własności ze szczęściem wskazuje na to, że obecność czegoś, co należy do osoby, jest stanem pożądanym i korzystnym dla jednostki. Własność cieszy, ponieważ jest oznaką dojrzałości i niezależności. Bywa także powodem do dumy, jeśli zdobyte dobra są efektem włożonego wysiłku. Spokój natomiast wskazuje na odczuwanie przez podmiot harmonii wewnętrznej, będącej efektem poczucia bezpieczeństwa zapewnionego przez zgromadzone zaplecze ekonomiczne. Własność, w opinii studentów, zapewnia komfort psychiczny, a także stabilizację w życiu osobistym i społecznym. W wypowiedziach ankietowych pojawia się jedno doznanie negatywne, kojarzące się z analizowaną wartością – strach. Mimo iż wskazuje na emocję nieprzyjemną, związaną z niepewnością, sugeruje ona dodatkowo wartościowanie własności. Czujemy strach przed utratą czegoś tylko wtedy, gdy to coś jest dla nas ważne, gdy doceniamy jego wartość. Obecność strachu świadczy o przywiązaniu do przedmiotu własności i uznaniu, że ma ono dla człowieka szczególne znaczenie.

Białostoczanin biorący udział w badaniu objaśniają nazwę *własność* także z punktu widzenia społeczno-politycznego. Ta płaszczyzna opisu uwidocznia się w wypowiedziach wskazujących na relacje między członkami społeczności (równość, nierówność), na sposób działania beneficjanta lub formę dystrybucji dóbr (niesprawiedliwość) oraz na postawę jednostki (obowiązek). Konotacje wymienione przez respondentów ukazują swoistą dychotomię: z jednej strony wolność własności tworzy hipotetyczną równość między jednostkami – każdy bowiem ma możliwość nieograniczonego gromadzenia dóbr zgodnie

z własnymi potrzebami; z drugiej jednak nierówności społeczne są czymś oczywistym, niezaprzeczalnym. Ich podstawą jest różnica w stanie posiadania. W opisywanym kontekście własność jest tym, co każdy może zdobyć (na tym, zdaje się, polegałaby wskazana równość), jednocześnie nie każdy ma identyczne możliwości zdobywania dóbr, przez co status członków społeczeństwa jest zróżnicowany. Część ankietowanych osób uznała, że w semantyce *własności* mieści się niesprawiedliwość. Negatywny stan rzeczy, wyrażony przez wskazaną konotację, może obrazować rozmaite sytuacje: stosowanie nieuczciwych praktyk przez posiadaczy w celu zdobycia dóbr materialnych, brak jednakowych możliwości pomnażania majątku (tu niesprawiedliwość łączy się z nierównością) czy niewłaściwą dystrybucję przedmiotów własności przez władze państwa. Ostatnim z przywołanych skojarzeń, mieszczącym się w aspekcie społeczno-politycznym, jest obowiązek. Wyraża on stosunek respondentów do własności – jej zdobywanie i ochrona jest koniecznością, od niej bowiem w dużej mierze zależy egzystencja człowieka i jego społeczny wizerunek. Dbanie o własność jest obowiązkiem zarówno ze względu na wspólnotę – relację jednostki z grupą, jak i na samego beneficjenta – jego poczucie własnej wartości.

Mniej liczne są te konotacje nazwy *własność*, które odsyłają do wymiaru etycznego. Należą do nich: szacunek, uczciwość i odpowiedzialność. Respondenci nie precyzują, kto lub co jest obiektem ich szacunku – osoba, która posiada własność, czy też same przedmioty posiadane. Być może postawa ta odnosi się zarówno do posiadacza, jak i do przedmiotu własności. Z reguły większym respektem darzy się kogoś, kto jest posiadaczem jakiegoś majątku, ta osoba bowiem, w opinii społecznej, uchodzi za kogoś, kto osiągnął swego rodzaju sukces. Szanować należałoby także same obiekty własności – są one wszak rezultatem pracy człowieka, wysiłku włożonego w ich zdobycie. Stanowią także o społecznym statusie jednostki i osobistym poczuciu bezpieczeństwa. Uczciwość jako konotacja nazwy *własność* wskazuje na sposób działania podmiotu w celu zdobycia dóbr materialnych. Zdaniem kilkorga respondentów przedmioty własności należy pozyskiwać bez uciekania się do kłamstwa, oszustwa czy metod mających na celu zaszkodzenia innym osobom. Odpowiedzialność natomiast dotyczy pewnego moralnego obowiązku związanego z ochroną własności, tym samym także z dbaniem o bezpieczeństwo ekonomiczne podmiotu i związanych z nim osób. Z postawą odpowiedzialności wiążą się także obawa i troska o posiadane dobra, metonimicznie także o samego posiadacza i jego los.

Zdaniem respondentów sens nazwy *własność* ma także charakter ściśle aksjologiczny, kryjący się za powiązaniem desygnowanego elementu rzeczywistości z innymi wartościami – dobrem i pięknem. Wypowiedzi te nie są

liczne, podkreślają jednak ważny aspekt własności – jej sens aksjologiczny. W niniejszym ujęciu *własność* przyjmuje postać dobra, czyli tego, co słuszne, pożyteczne, cenione przez człowieka. Obecność konotacji piękno może wskazywać na estetyzację obiektów posiadania albo na ich czysto moralny wymiar¹⁵.

Nazwa *własność* w ujęciu potocznym zyskuje następującą charakterystykę:

- oznacza to, co należy do jednostki, w tym także ją samą (cielesność),
- kojarzy się z wymiarem ekonomicznym; jej wyznacznikiem są pieniądze i owoce pracy (dobre zarobki, dobrobyt),
- warunkuje poczucie godności i tożsamości człowieka,
- jest ilustracją sukcesu zawodowego i pracowitości,
- stanowi wyznacznik wolności człowieka,
- jest ważnym czynnikiem godnego życia, uzależnionego od poziomu stabilizacji materialnej,
- jej zdobywanie i posiadanie wymaga od podmiotu przyjęcia postawy odpowiedzialności i szacunku,
- bywa przyczyną dysproporcji społecznej (nierówności i niesprawiedliwości),
- jej osiągnięcie może być znacząco utrudnione (bezrobocie, słabe zarobki, wyzysk).

Słownikowy i potoczny obraz własności są odmienne, choć niepozbawione punktów wspólnych. W pierwszym z analizowanych ujęć wzięto pod uwagę uogólniony sens nazwy *własność* (wyrażony za pomocą schematów «posiadanie czegoś przez kogoś» oraz «prawo do posiadania rzeczy i zarządzania nią»). Brakuje w nim odwołania do sfery pozajęzykowej: odczuć podmiotu (posiadacza), wpływu własności na życie społeczne czy wartościowania stanu rzeczy desygnowanego przez badaną nazwę. Drugi, potoczny aspekt własności nie obejmuje z kolei normatywnej treści hasła. W wypowiedziach respondentów nie pojawiły się konotacje mówiące o tym, że *własność* jest pewnym uprawnieniem, zaś dysponowanie nią jest określone przez ustalone normy prawne i społeczne. Uobecnił się w nich elementarny sens własności, czyli to, że jej przedmiotem są obiekty należące do człowieka. Studenci skupili się na praktycznym wymiarze własności: jej obiektach (to, co moje, własna przestrzeń, intymność), sposobach jej zdobywania (pracowitość), pozytywnych i negatywnych skutkach jej osiągnięcia (wolność, samodzielność, poczucie bezpieczeństwa; ryzyko, walka), relacjach i stanach społecznych – głównie negatywnych (bezrobocie, nierówność, niesprawiedliwość; równość) czy odczuciach, jakie wywołuje (poczucie godności, tożsamości, szczęście, spokój).

¹⁵ Nazwa *piękno* definiowana jest nie tylko w kategoriach estetycznych, lecz także jako 'wysoka wartość moralna' (internetowy *Słownik języka polskiego PWN*, dostęp: 2019) i 'szczególna wartość moralna' (SJP Dor 1964: 364; SWJP 1999: 42; PSWP 2000: 349).

Zarówno z definicji słownikowych, jak i wypowiedzi respondentów wynika, że własność jest wartościowana głównie dodatnio. W opisie leksyko-graficznym ocena ta jest sportretowana przez kolokacje: *posiadać coś, coś należy do kogoś, mieć coś na własność, być właścicielem czegoś* (wyrażające osobisty wymiar własności) oraz wyrażenie *prawo do* (podkreślającą nadanie uprawnienia jednostce przez władze państwa). W odpowiedziach studentów dominują konotacje wskazujące na wysoką kwalifikację aksjologiczną własności, m.in.: wolność, szczęście, sukces zawodowy, stabilizacja, dobrobyt.

5. Podsumowanie

Definicje słownikowe i dane ankietowe są wdzięcznym materiałem do analizy semantycznej. Pierwsze z nich pozwalają na dotarcie do powszechnie obowiązującego znaczenia danej nazwy, drugie zaś na zrekonstruowanie sposobu myślenia użytkowników języka (respondentów) o rzeczywistości reprezentowanej przez analizowane znaki językowe.

Charakterystyka słownikowa bardzo ogólnie określa, czym jest własność. Uwydatnia przedmiotowy charakter rzeczy posiadanej (nie mogą nią być istoty żywe) i podmiotowość właściciela. Wskazuje na to, że własność podlega normom określonym przez prawo (ustawy) oraz wspólnotę społeczną. Tym samym ogranicza się wolność jednostki i niejako narusza jej prywatność.

Konotacje potoczne wskazują natomiast na postawę podmiotu wobec własności, sygnalizują również jej ocenę. Przywołane konotacje nazwy *własność* potwierdzają, że stan posiadania jest kwestią istotną dla młodego pokolenia. Studenci postrzegają własność w kategoriach prywatności, godności, pracy i bezpieczeństwa. Wyzwala ona także pewne doznania afektywne, takie jak szczęście i spokój. Wysoki status aksjologiczny tego dobra w systemie wartości wyznawanych przez uczestników badania jest podkreślony przez konotację strach, sugerującą obawę o utratę dóbr materialnych. Analizowana wartość w świadomości respondentów sytuuje się w kolekcji wraz z innymi, wysoko cenionymi, dobrami: wolnością, równością, sprawiedliwością, dobrem, pięknem czy prywatnością.

Należy wspomnieć, że pewne wypowiedzi respondentów wskazują na podobne do słownikowego rozumienie nazwy *własność* – chodzi o te charakteryzujące własność jako to, co moje, moja rzecz, coś, co należy do mnie, własna przestrzeń. Powtarzający się w tych wypowiedziach zaimek *mój* (wyrażony w rozmaitych formach) pośrednio wskazuje na pozytywny stan uczuciowy beneficjenta i dodatnie wartościowanie stanu rzeczy wyrażonego w nazwie *własność*.

Przeprowadzone badanie ankietowe, którego wynik zaprezentowano w niniejszym artykule, ma wymiar lokalny. Warto przeprowadzić podobną analizę na skalę ogólnokrajową. W wypadku pojawienia się licznie reprezentowanych konotacji wskazujących na inne niż słownikowe sensy słowa *własność* rozważyć można uzupełnienie definicji słownikowej o informacje semantyczne pozyskane w badaniu empirycznym.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.

Słowniki

- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*. Red. M. Bańko. T. 2. Warszawa 2000.
 PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Red. T. Zgólkowa. T. 45. Poznań 2004.
 SJP Dor – *Słownik języka polskiego*. Red. W. Doroszewski. T. 9. Warszawa 1967.
 SJP Szym – *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. T. 3. Warszawa 1996.
Słownik języka polskiego PWN, <<https://sjp.pwn.pl/>>, dostęp: 02.01.2019.
 SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. T. 2. Warszawa 1999.
 USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. T. 4. Warszawa 2003.
 WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*. Red. E. Polański. Warszawa 2012.

Literatura

- Arystoteles (1978): *Topiki. O dowodach sofistycznych*. Przeł. K. Leśniak. Warszawa.
 Bartmiński J. (2012): *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin.
 Bednarz M. (2008): *Aksjologia i praktyka polityczna*. „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea”. T. 1, s. 51–60.
 Doroszewski W. (1968): *O definiowaniu znaczeń wyrazów. Semantyka nauką praktyczną*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 236–246.
 Gawkowska A. (2004): *Biorąc wspólnotę poważnie?* Warszawa.
 Kiwak W. (2016): *Własność jako uprawnienie*. „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” nr 260, s. 45–55.
 Krzyżanowski P. (1993): *O rodzajach definicji i definiowaniu w lingwistyce*. [W:] *O definicjach i definiowaniu*. Red. J. Bartmiński, R. Tokarski. Lublin, s. 387–400.
 Locke J. (1992): *Dwa traktaty o rządzie*. Przeł. Z. Rau. Warszawa.
 Łętowska E. (2018): *Własność jako wartość konstytucyjna*. [W:] *Trybunał Konstytucyjny na straży wartości konstytucyjnych 1986–2016*. Red. R. Piotrowski, A. Szmyt. Warszawa, s. 83–92.
 Markowski A. (2012): *Wykłady z leksykologii*. Warszawa.
 Puzynina J. (2013): *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*. Kraków.
 Rozen Ł. (2016): *Aksjologiczne i ideowe fundamenty doktryn liberalnych wobec kwestii ekonomicznych*. „Świat Idei i Polityki”. T. 15, s. 27–50.
 Szczepankowska I. (2011): *Semantyka i pragmatyka językowa. Słownik podstawowych pojęć z zadaniami i literaturą przedmiotu*. Białystok.
 Szczepankowska I. (2018): *Wartości kapitalistyczne w polskim dyskursie publicznym*. „Stylstyka” nr XXVII, s. 5–21.
 Żmigrodzki P. (2009): *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*. Katowice.

